

PRZESILENIE RZĄDOWE

(czerwiec—lipiec 1922 r.)

Ustawa przechodnia z dnia 18 maja 1921 r. do Konstytucji marcowej postanawiała w art. 2, że «prawa i obowiązki obecnego Naczelnika Państwa, określone w uchwale Sejmu z dnia 20 lutego 1919 r. trwają do chwili objęcia urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej, wybranego na podstawie Ustawy konstytucyjnej z dnia 17 marca 1921 r.». Choć więc Konstytucja marcowa dawała Głowie Państwa większą swobodę przy tworzeniu rządów, Piłsudski wskutek uchwalenia wyżej przytoczonej ustawy przechodniej, pozostał dalej skrepowany postanowieniem t. zw. «małej konstytucji» i miał powoływać rządy «na podstawie porozumienia z Sejmem».

Mimo przedłużania przez Sejm Ustawodawczy swego życia, zbliżał się moment konieczności zarządzenia wyborów do nowych ciał ustawodawczych. Piłsudski uważał, że w tym okresie czasu Polska powinna mieć rząd możliwie jak najmniej uzależniony od partij politycznych. Większość stronnictw sejmowych miała inną tendencję.

Na tym tle powstał konflikt między Sejmem a Naczelnikiem Państwa, dążącym do zwiększenia władzy Głowy Państwa i Rządu. Wyrazem tego konfliktu są dzieje przesilenia rządowego w okresie czerwca i lipca 1922 r.

Ponieważ «Monitor Polski» nie umieszczał ani oświadczeń, ani pism Piłsudskiego, pochodzących z tego czasu, byliśmy zmuszeni podawać je według nieurzędowej prasy codziennej.

I. OŚWIADCZENIE, ZŁOŻONE NA KONWENCIE SENIORÓW SEJMU

(8 czerwca 1922 r.)

Dnia 2 czerwca 1922 r. odbyła się w Belwederze konferencja gabinetu Antoniego Ponikowskiego z Naczelnikiem Państwa. Piłsudski wypowiedział na niej swe krytyczne uwagi na temat działalności Rządu. Gabinet Ponikowskiego uznał je za dowód niedostatecznego do niego zaufania ze strony Naczelnika Państwa i tego samego dnia wniósł podanie o swą dymisję.

Dnia 6 czerwca 1922 r. dymisja została przyjętą. Te stronnictwa polityczne, które dążyły systematycznie do

zmniejszenia władzy Naczelnika Państwa, uważały, że rządy może zmieniać tylko Sejm, a stopień zaufania, jakim Naczelnik Państwa obdarza gabinet nie może być czynnikiem decydującym o zmianie rządu. Stąd domagania się ze strony tych partij wyjaśnienia powodów dymisji. Domagania te zostały wysunięte w dniu 7 czerwca na zebraniu przewodniczących klubów sejmowych, zwanym wówczas «Konwentem seniorów», i zostały zakomunikowane Naczelnikowi Państwa tegoż dnia przez Marszałka Sejmu Trąpczyńskiego.

Na skutek tego przybył dnia 8 czerwca 1922 r. Piłsudski do gmachu Sejmu na posiedzenie konwentu seniorów i po prośbie Marszałka Sejmu o wyjaśnienie przyczyn kryzysu ministerialnego, złożył poniżej przytoczone oświadczenie o swoich motywach przyjęcia dymisji rządu Ponińskiego.

W archiwum «Instytutu Józefa Piłsudskiego» znajduje się brulion tego oświadczenia, pisany ręką K. Świtalskiego pod dyktandem Piłsudskiego.

Podajemy je według «Kuriera Porannego» z dnia 9 czerwca 1922 r.

Na prośbę pana marszałka, bym na Konwencie Seniorów wyjaśnił przyczyny obecnego kryzysu ministerialnego, oświadczam, że udzielając dymisji gabinetowi, kierowałem się następującymi motywami: państwo wchodzi obecnie w okres, w którym rządzenie nim staje się znacznie trudniejszym zadaniem. Przeżywać w najbliższym czasie musimy okres nienormalnego życia z powodu wyborów¹⁾, których wpływ daje się odczuć już w obecnej chwili. Państwo będzie przechodziło zwykłe skutki gorączki wyborczej, tym niebezpieczniejszej, że będzie ona rozwijała się na tle niedostatecznie uregulowanej i wzbudzającej nieraz duże wahania opinii, w sytuacji międzynarodowej. Nie przewiduję, aby ta sytuacja do nastania okresu wyborczego utrzymała się na tyle, by nie była ona przedmiotem namiętnych haseł wyborczych, a przez to samo nie wpłynęła na sam proces wyborczy, czyniąc go wskutek tego jeszcze bardziej ciężkim. Trudności te przezwyciężyć może rząd o dużym autorytecie, rząd, mogący względnie swobodnie przechodzić do porządku dziennego nad wszystkim tym, co w procesie wyborczym jest przemijającym, związanym z chwilą, rząd, który w momencie osłabienia organizmu państwowego gorączką wyborczą potrafi strzec powagi i siły państwa na zewnątrz.

Przy rozważaniu stanowiska rządu dotychczasowego

¹⁾ Sejm Ustawodawczy jako powód swego dalszego trwania mimo załatwienia już Konstytucji, podawał konieczność uchwalenia ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu. Praca nad tymi zagadnieniami była wówczas już znacznie posunięta naprzód i ustawa o ordynacjach nowych ciał ustawodawczych została uchwaloną dnia 28 lipca 1922 r.

z przykrością skonstatować musiałem, że rząd ten takiego autorytetu nie posiada. Wyszedł on jako formowany przez Sejm Ustawodawczy przy okolicznościach, które niezależnie zupełnie od wartości, czy to pana prezydenta ministrów, czy też jego współpracowników, czynią z niego pod względem autorytetu jedynie «malum necessarium» dla źródła, skąd pochodzi¹⁾. Stwierdzić muszę, że rząd w odczuwaniu tego braku autorytetu próbował w ciągu swego urzędowania znaleźć zwiększenie autorytetu u mnie, jako Naczelnika Państwa.

Z przykrością też musiałem stwierdzić przed panami ministrami, że autorytetu prawnego nie mam i nie mogę go wskutek tego używać, a jak to przed panami ministrami skonstatowałem, w pracy swojej muszę szukać oparcia o ich własny autorytet prawny.

Wobec tego wszystkiego, gdy pan prezydent wraz z całym gabinetem postawił kwestię mojego zaufania, z którą łączył dla siebie możliwość prowadzenia spraw państwowych, żądając w przeciwnym razie dymisji, — odpowiedziałem, że nie wchodząc w określanie wartości panów ministrów, jako pracowników państwowych, nie mam do tego rządu zaufania, aby posiadał taki autorytet, jaki jest wymagany przy zwiększających się trudnościach rządzenia państwem, i stosownie do życzenia udzieliłem mu dymisji.

II. UZUPEŁNIENIE OŚWIADCZENIA ZŁOŻONEGO NA KONWENCIE SENIORÓW

(8 czerwca 1922 r.)

Po posiedzeniu konwentu seniorów Piłsudski odbył konferencję z premierem Ponikowskim w Prezydium Rady Ministrów, po czym tego samego dnia t. zn. 8 czerwca 1922 r. wysłał na ręce Marszałka Sejmu Trąmpczyńskiego poniżej przytoczone pismo.

W archiwum «Instytutu Józefa Piłsudskiego» znajduje się brulion tego pisma, pisany ręką K. Świtalskiego pod dyktandem Piłsudskiego.

Pismo podajemy według «Kuriera Porannego» z dnia 9 czerwca 1922 r.

¹⁾ Pierwszy gabinet Ponikowskiego podał się do dymisji dnia 3 marca 1922 r. z powodu wewnętrznych trudności przy załatwianiu sprawy wileńskiej. Sejm znalazł się wskutek tego w kłopotliwym położeniu i na konwencie seniorów w dniu 7 marca 1922 r. opowiedział się za tym, by Ponikowski ponownie został premierem. Drugi rząd Ponikowskiego został zamianowany dnia 10 marca 1922 r.